za wcześnie by prześnić za późno by przespać — tetu

nic nie mówić
nie dotykać
warczeć na swoje ciało
uciec od twojego

ja

o miękkich dłoniach
kobiecych włóknach
pełna wyczekiwań i fajerwerków wkładam palce
w zimne podbrzusze

i już wiem co zrobić z tym chłodem
kurczowo uczepionym miejsc
w których jestem
(napoczęty owoc zatrutego drzewa
nadal jest owocem)

nie noś mnie
na rękach mam ślady gwałtu
wtórność jest jak melasa
oblepia

wbrew wszystkiemu wciąż oddycham
przeciwwskazania nie wchodzą w grę dlatego
pieprzyć całą delikatność
nie zatrzymam się

przed wysadzeniem skurwysyna zmówię modlitwę —
o śmiertelność
tak psyche — dusza musi umrzeć

są rzeczy których nie da się cofnąć
każdej nocy zimno jest coraz zimniejsze

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

tetu, dodano 05.06.2021 07:19

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.